

Przedszkole będzie - sala też? Burmistrz wycofał wniosek o likwidację placówki

Data publikacji: 27.01.2012 9:40

Miało być głosowanie, skończyło się na zdjęciu punktu z programu sesji. Tak - nieoczekiwanie - zakończył się temat uchwały w sprawie likwidacji przedszkola nr 1 w Cieszynie.

□

Spora grupa rodziców przybyła na sesję rady miejskiej Cieszyna w czwartkowe popołudnie. Były to osoby, których pociechy uczęszczają zarówno do przedszkola jak i podstawówki przy ulicy Michejdy.

Czujemy się zignorowani przez burmistrza - mówi wprost Sylwia Domonik, jedna z matek której dzieci chodzą zarówno do przedszkola jak i do szkoły. **Nim zdążyliśmy kogokolwiek przekonywać do swoich racji, temat został zdjęty z obrad** - dodaje Domonik. Jej zdaniem, początkowo wydawało się, że to szkoła naciska na to, żeby budować salę gimnastyczną na terenie przedszkolnym. Jednak jak się okazało podczas sesji, nieoczekiwanie przedszkole poparli rodzice których dzieci uczęszczają do szkoły. Zażądali bowiem, by sala powstała na terenie szkoły - a nie jak proponował burmistrz - w ogrodzie za przedszkolem.

[POSŁUCHAJ](#)

Od siedmiu lat są gotowe plany budowy sali przy szkole nr 1. Jednak gmina chciała je nieco zmodernizować. Sala miała być większa i powstać po drugiej stronie ulicy Michejdy. Podczas wczorajszej sesji jednak okazało się, że rodzice, którzy od kilku lat domagali się budowy sali, teraz zdecydowanie powiedzieli, że chcą jej ale przy samej szkole. Podczas sesji odczytano także apel do radnych. Czytamy w nim m.in. że to z portalu OX.pl rodzice dowiedzieli się, że sala ma być budowana poza siedzibą szkoły (zobacz: [Burza w szklance wody?](#))

Rodzice mówią wprost - chcemy tylko tego, co nam obiecano. Wędrowanie do sali i z powrotem przez ruchliwą ulicę budzi obawy. **Nam zależy przede wszystkim na bezpieczeństwie naszych dzieci. Jeśli sala będzie przy szkole, mamy gwarancję, że nic się im nie stanie** - mówi Gabriela Staszkiwicz przedstawiciel rady rodziców. W chwili obecnej podstawówka raz w tygodniu korzysta z sali gimnastycznej z sąsiadującego gimnazjum. Jednak to stanowczo za mało jak na jej potrzeby.

[POSŁUCHAJ](#)

Sala gimnastyczna w tym miejscu? To pomysł wzięty z sufitu, żeby nie powiedzieć z księżycy. - nie przebiera w słowach Jadwiga Lincer prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego oddziału w Cieszynie. **Ta sprawa jest zupełnie nieprzygotowana, nikt praktycznie nic nie wie o tych planach.** - dodaje Lincer. Obawy prezes budzą etaty nauczycieli zatrudnionych w przedszkolu. Jak dodaje, również istotną kwestią jest potencjalne miejsce budowy sali. **Pochyły teren, być może osuwiskowy chyba nie jest dobry dla takiej inwestycji** - mówi Lincer.

[POSŁUCHAJ](#)

Zdaniem zastępcy burmistrza Cieszyna - Jana Matuszka - **powodem wycofania z programu sesji punktu poświęconego przedszkolu, były wcześniejsze rozmowy z radnymi. W trakcie debat podczas komisji, radni zgłaszali wiele uwag co do zaproponowanej przez burmistrza oraz mnie wizji. Dlatego uznałem, że nie warto tego w tej chwili ciągnąć. Skoro radni nie są przekonani do tego projektu, nie ma więc powodu by rozpocząć dyskusję z rodzicami, nauczycielami, personelem przedszkola. Bowiem jest to dyskusja o wszystkim i o niczym.**

[POSŁUCHAJ](#)

Zdaniem Matuszka apel przedstawicieli szkoły, który został odczytany podczas sesji, jest pierwszym tak zdecydowanym sygnałem, że rodzice chcą aby ta sala powstała jednak na dziedzińcu szkoły a nie w innym miejscu.

Wydaje się, że sprawa, która wypłynęła w mediach kilka dni temu, tak jak szybko się pojawiła – tak samo szybko się zakończyła. Przedszkole pozostaje w niezmienionej formie. Rodzice dzieci ze szkoły jasno wyrazili swoje stanowisko gdzie powinna być wybudowana sala gimnastyczna.

Nie pozostaje więc nic innego jak życzyć władzom Cieszyna sprawnego poszukiwania środków na budowę sali dla Szkoły Podstawowej nr 1. A samym uczniom życzyć... udanych ferii, które właśnie się rozpoczynają.

Jan Bacza